



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1096)

136. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 8 stycznia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Uchwała komisji w sprawie prognozowanej na rok 2004 sytuacji finansowej instytucji, których organem założycielskim jest minister zdrowia.
2. Plan pracy komisji na rok 2004.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 23)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz)

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Otwieram sto trzydzieste szóste posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Wprawdzie w porządku obrad jest wpisany tylko jeden punkt: rozpatrzenie projektu uchwały Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie prognozowanej na rok 2004 sytuacji finansowej instytucji, dla których organem założycielskim jest minister zdrowia, ale gdyby była co do tego zgoda, to jeszcze dodam drugi punkt. Będzie to komunikat dotyczący planu pracy na rok, który się rozpoczął. Poproszę państwa o uwagi do tego punktu. I to by było wszystko.

Czy mamy więcej propozycji? Nie mamy. Dziękuję.

Projekt uchwały jest w naszym posiadaniu, mamy go wszyscy. Zanim zaczniemy nad nim dyskutować, na samym wstępie chciałabym zgłosić autopoprawki, ponieważ tak się składa, że ja go napisałam. Nie umiałam zorganizować zespołu redakcyjnego. Uzgodniwszy z panem senatorem profesorem Religą, czego powinny dotyczyć uzgodnienia z Narodowym Funduszem Zdrowia, ubrałam to w słowa.

Moje autopoprawki sprowadzają się do kilku kwestii. W zdaniu drugim należy wykreślić słowo „resortowych”, bo jest to bardzo potoczne określenie. Do państwa decyzji pozostawiam, czy zostawić tylko „instytucji, m.in. Instytutu...” itd., czy wpisać bardzo sztywną formułkę ustawową: jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra zdrowia.

Następna autopoprawka dotyczy trzeciej linijki, gdzie są wymieniane instytucje psychiatrii i neurologii, hematologii i transfuzjologii, reumatologii... Powinien być instytut reumatologiczny, bo taka jest jego nazwa. A więc tu jest błąd.

W trzecim akapicie, gdzie jest „Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia uznając przedstawioną argumentację...”, po przecinku należy wykreślić zapis o trybie interwencji i przywołanie artykułu ustawy. Powinno być: „...uznając przedstawioną argumentację, zwraca się do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o podjęcie w miesiącu styczniu 2004 r...– trzeba dopisać „2004 r.” –...ponownych negocjacji z dyrektorami instytucji”. Dopisanie roku jest ważne, a ja to pominęłam. Pan Panas z właściwym sobie wdziękiem, mógłby powiedzieć: a w którym roku w styczniu? Tak więc wstawienie roku jest potrzebne. A powoływanie się na ustawę i tryb interwencji uważam za zbędne, bo takie mamy prawo. Kiedy to pisałam, wydawało mi się, że go tym przyprzemy. Ale ten, że tak powiem, wielki nabój jest zbędny. Takie jest nasze prawo.

Po przedstawieniu autopoprawek otwieram dyskusję nad projektem uchwały.

Nie jestem do niego „ortodoksyjnie” przywiązana. Proszę bardzo o uwagi. Jest to realizacja zobowiązania, które komisja złożyła obecnym dyrektorom instytutów.

Pani senator Krzyżanowska, proszę uprzejmie.

Senator Olga Krzyżanowska:

Ja właściwie chciałabym wypowiedzieć się ogólnie: miejmy nadzieję, że to odniesie jakiś skutek. Przypominam bowiem, że na ostatnim spotkaniu komisji z panem prezesem Panasem pytaliśmy, co będzie, jak się to nie uda. Pan Panas z pełną elegancją – tak delikatnie to ujmę – zapewniał nas, że wszystko będzie zrobione, i dziwił się, że mamy zastrzeżenia. Naturalnie nie po to do tego wracam, żeby mu coś wymawiać, bo nie o to chodzi. Nie byłam na tym posiedzeniu, więc nie chciałabym teraz niczego poprawiać... Lepiej szybko niż w ogóle. Ale ze względu na nabrzmiałą sytuację uważam, że tam, gdzie jest napisane, że prosimy o powiadomienie nas o wynikach negocjacji, powinniśmy dopisać: oczekujemy energicznego i szybkiego działania. Nie upieram się przy tym, ale naprawdę wydaje mi się, że taki spokojny, grzeczny język...

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Wszystko jest zawarte na piśmie, bo to, o czym mówiliśmy na jednym, drugim czy trzecim posiedzeniu komisji pozostaje w naszej pamięci, ale niestety nie ma dokumentu. Na tym posiedzeniu był obecny wiceprezes. A wola dyrektorów instytutów była taka, żeby powstała taka uchwała, żeby był taki dokument. Zresztą pan senator Religa o to prosił.

(Senator Olga Krzyżanowska: Ja się nie upieram. Jeżeli miałyby to opóźnić...)

Proszę bardzo. Pan zdaje się chciał zabrać głos, tak?

Senator Zbigniew Religa:

Tak. Może tylko wytłumaczę wszystkim państwu, dlaczego jest tak ważne, żeby to było już w styczniu. Chodzi o to, że przy tym sposobie kontraktowania, który nas aktualnie obowiązuje, już w styczniu tracimy pieniądze. Każdy miesiąc to kolejna strata pieniędzy. I dlatego ten czas jest tak bardzo ważny. A więc trzeba to zrobić jak najszybciej.

Jestem tą uchwałą absolutnie, w pełni usatysfakcjonowany. Uważam, że to, o co naprawdę chodzi, jest w tej ustawie zawarte.

(Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz: W uchwale.)

W uchwale.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo. Jak ja się cieszę.

Pan senator Lubiński.

Senator Mirosław Lubiński:

Absolutnie nie wnoszę niczego, co by wychodziło poza merytoryczną wartość tej uchwały. Wydaje mi się tylko, że po słowach „Uzgodnienia powinny dotyczyć” środkowy warunek, czyli „obliczenia skal punktowych dla poszczególnych procedur”,

należy zmienić. Chyba bardziej precyzyjne byłoby: określenia liczby punktów dla poszczególnych procedur. Bo to chyba o to chodzi, Panie Profesorze, prawda?

(Senator Zbigniew Religa: Tak, tak.)

Bo określenie „w skali” jest nieprecyzyjne. Lepiej będzie: określenie liczby punktów dla poszczególnych procedur. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Obliczenia liczby punktów, tak? Dobrze.

Ja nawet mam ten brudnopis, o którym, pan mówił, ale widocznie...

(Senator Zbigniew Religa: Nie mam odwagi dyskutować o stylu, bo mogę popełnić błąd. Tak więc nie mam nic przeciwko tej poprawce.)

Pan senator...

(Senator Mirosław Lubiński: Mam tylko taką uwagę...)

Ale podyskutujmy, bardzo proszę.

Senator Mirosław Lubiński:

Jeżeli chodzi o kolejny, trzeci punkt, ostatni z tych, których uzgodnienia powinny dotyczyć, czyli „możliwości wyceny świadczeń medycznych w oparciu o koszt poszczególnych procedur...”, to muszę powiedzieć, że na terenie kasy dolnośląskiej, jeszcze za czasów jej działania, była taka akurat procedura czy może inaczej: taki sposób obliczania był już przygotowany.

(Senator Zbigniew Religa: Był przygotowany?)

Tak i działał. Bardzo dobrze działał w praktyce.

(Senator Zbigniew Religa: Ale nie ma go teraz...)

Po prostu trzeba po niego sięgnąć i wykorzystać to, co było sprawdzone. Powiedziałbym, że w praktyce to działało dobrze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Po co więc robić rewolucję, jeżeli pewne rzeczy można wykorzystać. Nie trzeba wyważać otwartych drzwi.

Senator Zbigniew Religa:

Innymi słowy chodzi o łączenie tych procedur, prawda?

(Senator Mirosław Lubiński: O tym właśnie mówię.)

Ale w zapisie, chodzi o to, że nie wolno łączyć tych procedur.

(Senator Mirosław Lubiński: No tak, ale był system, który znakomicie działał.)

Jasne, tak jest.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Tak, był i znakomicie działał. Pan Mazur zapowiadał, że będzie taki system, który będzie znakomicie działał, ale my odnosimy się do aktualnej sytuacji.

Co byście państwo powiedzieli na to, żeby w trzecim punkcie, gdzie jest „możliwość wyceny świadczeń”, wykreślić słowo „możliwość” i zapisać to zdecydowanie: uzgodnienia powinny dotyczyć wyceny świadczeń?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(*Senator Zbigniew Religa: Tak jest. Słusznie.*)

Powinni w tym uczestniczyć merytoryczni pracownicy służb finansowych instytutów. Panowie o tym mówiliście. Każdy z was, niemalże po kolei, mówił, że ma swoich ludzi, którzy potrafią to wyliczyć. Chodzi o to, żeby nie wyliczali tego urzędnicy, którzy nie wiedzą, na czym to polega. Czy tak?

(*Głos z sali: Tak jest.*)

Czy po tych poprawkach, które wprowadziliśmy...

Aha, czy pozostawiamy „dyrektorów instytutów”, czy wpisujemy sztywną formułę?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tak, one są wymienione...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze. I z dopisanym tym...

(*Senator Janusz Bielawski: Mam jeszcze jedną uwagę.*)

Bardzo proszę.

Senator Janusz Bielawski:

Chodzi o ostatni punkt: możliwość wyceny świadczeń. Aha, słowo „możliwość” już zostało wycięte, a więc jest: wyceny świadczeń medycznych – ale z uwzględnieniem materiałów potrzebnych do wykonania poszczególnych procedur. Pan profesor musi znać cenę stentów.

(*Głos z sali: To się uwzględnia.*)

Ja tylko przypomnę, że kasa chorych tak wyceniła operacje kręgosłupa po urazach, że implanty kosztują więcej, niż zapłaci kasa.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Czy możemy przystąpić do głosowania?

Kto jest za przyjęciem projektu tej uchwały? (7)

Dziękuję.

Przyjęliśmy go jednogłośnie.

Co do adresatów, czyli zainteresowanych dyrektorów i ministra, to państwo się zgadzacie.

Bardzo dziękuję za omówienie tego punktu.

Teraz w skrócie powiem o następnych sprawach.

Bardzo proszę o propozycje do planu pracy komisji na ten rok, oczywiście oprócz ustaw, które są. Na tym posiedzeniu Sejmu będą dwie ustawy dla nas. Jedna dotyczy konwencji, której nazwy nie pomnę, a druga dotyczy prawa o uzdrowiskach. Takie ustawy co jakiś czas będą do nas trafiały.

Po dyskusji, która była na posiedzeniu komisji, zaproponowałam, żeby Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło swój program, ponieważ w planie pracy ministra jest i kontrakt społeczny, i najróżniejsze zapowiedziane ustawy. Większość z tych spraw miała być załatwiona w 2003 r. Tak się nie zdarzyło, więc są przepisane na 2004 r. Nie ma pieniędzy na zabezpieczenie społeczne po integracji z Unią Europejską. Przyjęliśmy tyle ustaw o wymianie towarów, usług, pracowników między innymi służb medycznych, ale nie ma na to pieniędzy. I dlatego jest planowane spotkanie z kierownictwem resortu.

Potem mamy konferencję na temat zawodów zaufania publicznego – to jest kontynuacja. Zostanie wtedy przedstawiony rządowy projekt ustawy. Przepraszam, że tak omawiam ten plan, ale każdy ma go przed sobą.

Marzec to będzie czas, kiedy po dwóch miesiącach minister chyba będzie miał jakąś wizję tego, jak będzie, będzie miał już swój zespół ludzi, będzie wiedział, z kim zmienia Narodowy Fundusz Zdrowia. To będzie ten czas. Trzeba ich będzie niemal co miesiąc, na bieżąco przepytywać z tego, co się dzieje i jak się dzieje.

Dalej jest polityka lekowa. Pani prezes Irena Rej tyle razy o tym mówiła, między innymi o 40 dolarach na zbiorczym opakowaniu i tego typu rzeczach. Ta sprawa naprawdę dojrzewa. Poza tym do komisji przychodzi tyle korespondencji w sprawie leków... Nie jestem w stanie tego udostępnić, bo to są grube książki. Ale to wszystko jest do wglądu, można to sobie wziąć i poczytać o polityce cenowej, o marżach, o najróżniejszych przedziwnych rzeczach, o których informują firmy zagraniczne. Ale również nasze krajowe firmy skazujemy na niebyt.

I ostatnia rzecz: wypadki wśród dzieci i młodzieży. Może zajmemy się tym wspólnie z Komisją Nauki, Edukacji i Sportu. Jest taki zapaleniec, pan doktor Jarecki, lekarz pogotowia z Lublina, związany z Amerykańską Akademią Pediatryczną. Chce on nam o tych wypadkach i zagrożeniach powiedzieć, a nawet pokazać przykłady oraz poprosić o to, żeby gremia polityczne wsparły działania zapobiegające lekarzy, szczególnie tych z pogotowia i szkół.

Jeżeli ktoś ma pomysł, proszę go teraz zgłosić. Jeżeli nie, to najbliższe spotkanie mamy 21 stycznia – wtedy będzie posiedzenie komisji. Bardzo proszę o zgłaszanie przez te dwa tygodnie propozycji panu sekretarzowi komisji. Jeśli będą sugestie, kiedy mamy się zająć sprawami w zależności od ich wagi, to dobrze. Jeśli nie, to proszę zgłaszać, jakie tematy oprócz ustaw nam przypisanych powinniśmy rozpatrywać.

Bardzo proszę, pani senator.

Senator Olga Krzyżanowska:

Sugerowałabym, żeby może pod koniec roku wrócić jednak do sprawy onkologii, bo zaczęliśmy o tym mówić. Chodzi o zorientowanie się, co się naprawdę dzieje, co zostało zrobione. Z naszego ostatniego spotkania nie wynikało bowiem nic optymistycznego – że tak powiem – w zakresie poradni onkologicznych, możliwości prowadzenia tych chorych, prawda? Chodzi o to, żebyśmy dostali jakąś informację na ten temat z Ministerstwa Zdrowia.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

W czasie omawiania projektu budżetu pani minister Wojtala mówiła o tym, iż zostało dwanaście programów polityki zdrowotnej – część przejął Narodowy Fundusz Zdrowia, część zostało połączonych, priorytetami pozostały PolKard, onkologia i pediatria. Poinformowała też, że największe środki są na onkologię, na zakupy inwestycyjne, na zakup aparatury megawoltowej, czy jak tam się ona nazywa. Napisałam do ministra zdrowia pismo z pytaniem, na jakim etapie prac koncepcyjnych lub dalszych jest narodowy program walki z rakiem, który był uchwalony przez Senat. Napisałam, że czekam na tę informację, ponieważ Senat go uchwalił, zostało to opublikowane w monitorze nr... – wszystko podałam tak, jak trzeba. Odpowiedzi jeszcze nie uzyskałam, natomiast zadzw-

niła do mnie pani Ewa Kralkowska, którą prosiłam, żeby to się znalazło na piśmie. Otóż powiedziała mi, że nie będzie programu w postaci ustawy, a my oczekiwaliśmy, że minister przygotuje założenia i ustawę do końca 2003 r. Nie będzie ustawy, ponieważ, jak dobrze wiem – to oczywiście jest cytat – ustawa to z jednej strony przepis, a z drugiej rachunek. A gdyby środki na onkologię były wyodrębnione, to nigdy nie byłoby ich tyle, ile teraz można wydać, po przesunięciach pomiędzy działami programu polityki zdrowotnej. Poprosiłam, żeby napisała, że ministerstwo nie stworzy takiego programu w postaci ustawy i dlatego tego nie zrobi albo dlatego do tej pory takiej ustawy nie ma. Niech sobie wybierze, w jakim trybie chce tej odpowiedzi udzielić. Ja bowiem jestem winna państwu to wyjaśnienie, ponieważ ta komisja była inicjatorem uchwały.

Tak że nie czekając na odpowiedź, bo na odpowiedzi z Ministerstwa Zdrowia czeka się tyle, ile trwa prawidłowa ciąża, zorganizujemy takie posiedzenie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czyli program onkologiczny – tak.

Senator Olga Krzyżanowska:

Proszę państwa, jeszcze jedna, według mnie, bardzo nabrzmiała sprawa, która dotyczy służby zdrowia, to kwestia specjalizacji lekarskich. Naprawdę przez to, że ministerstwo nie ma pieniędzy, a Narodowego Funduszu Zdrowia to nie obchodzi, uciekną nam doskonale wyszkoleni młodzi lekarze. Starszym trudniej już zmienić kraj czy... Naprawdę, mnie się wydaje, że to jest problem, którego właściwie nikt nie porusza, który...

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

Nie, w sprawie pieniędzy na staże i rezydentury też była dyskusja. W roku 2004 są zaplanowane trzy terminy naboru: marzec, sierpień i listopad. Byłam na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Komisji Finansów Publicznych w Sejmie. Na propozycję dodania siedmiuset etatów, a jest już przewidzianych siedemset etatów rezydenckich, Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało, iż etaty rezydenckie w 2003 r. nie zostały wykorzystane i dlatego zwiększanie środków nie ma sensu. Imiennie zwracano się do lekarzy w sprawie niewykorzystanych etatów – jest korespondencja w tej sprawie – ale zainteresowania nie było.

Poza tym jest kilka uchwał... Nie wiem, już nie pamiętam, kto jest autorem tej uchwały, ale była na posiedzeniu komisji uchwała w sprawie tego, żeby nie było już szkoleń w ramach rezydentury z interny i z czegoś tam jeszcze. Taka uchwała jest. Istnieje także kilka dokumentów na to, że jest pewne rozpasanie...

(Senator Olga Krzyżanowska: Można?)

Tak, oczywiście, dyskutujemy swobodnie.

Senator Olga Krzyżanowska:

Pani Przewodnicząca, ja myślę, że nie chodzi o to, żeby o tym powiedzieć ogólnie. Nie chodzi tylko o pieniądze, chociaż naturalnie to się rozbija o pieniądze. Niech ministerstwo przedstawi nam na posiedzeniu komisji dokładne dane, ilu lekarzy się specjalizuje, gdzie są rezydentury i czy są, które województwa ich nie wykorzystywały. Prosimy o konkrety. Inaczej, jak przypuszczam, ciągle będziemy się obracać, że tak powiem, w takiej mgławicy – opracowują, wezmą pod uwagę, pomyślą...

A jak my jeździmy i nas jako lekarzy i członków komisji o coś konkretnego pytają, to praktycznie nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, poza ogólnikami. Nie mam w tej chwili propozycji, jak miałyby to wyglądać. Nie wiem, może niech nam przedstawicielstwo ministerstwa najpierw przedstawi dane na piśmie, a potem będzie dyskusja. Ale na spotkaniu nie chodzi o ogólniki, bo mnie się zdaje, że szkoda i ich, i naszego czasu.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

A czy możemy przyjąć takie rozwiązanie – jeżeli jest on niedoskonałe, to je udoskonalimy. Za tydzień mamy debatę budżetową i mogę zadać pytanie w sprawie staży i specjalizacji lekarskich, bo jest to wyodrębnione w działkach budżetowych ministra zdrowia, jest rozdział zatytułowany: staże i specjalizacje. Zapytam, jak wyglądała sytuacja, i zaznaczę, iż rozumiem, że tak na poczekaniu mogę nie uzyskać odpowiedzi, ale w takim razie proszę o przedstawienie jej na piśmie.

Senator Olga Krzyżanowska:

Przepraszam. Jak najbardziej, Pani Przewodnicząca, tyle tylko że w trakcie uchwalania budżetu mówi się głównie o pieniądzach i wszelkie inne bardzo ważne informacje, według mnie, schodzą na boczny tor. Mi chodziło o to, jeżeli państwo się zgodzicie, żeby mieć to w planie pracy komisji jako jeden z tematów. Nie mówię, że zaraz mamy poświęcić czas temu problemowi, bo mamy w tej chwili ważniejsze sprawy. Ja mówię o rocznym planie pracy.

Zastępca Przewodniczącego Krystyna Sienkiewicz:

A to proszę bardzo, to do planu...

(Głos z sali: Żebyśmy odnośnie do rezydentur, staży, specjalizacji otrzymali konkretną informację w sprawie tego, jak to jest realizowane.)

(Senator Olga Krzyżanowska: Jeżeli państwo to przyjmiecie.)

Tak, oczywiście.

(Głos z sali: Bo na spotkaniach i na moich dyżurach było dużo młodych osób, bardzo zdolnych...)

(Senator Olga Krzyżanowska: Znamy tylko ogólniki, więc tak naprawdę nic nie wiemy.)

Dobrze, dobrze. To zapisujemy to w planie pracy mniej więcej na połowę roku?

(Senator Olga Krzyżanowska: Tak.)

Ale ja i tak zadam to pytanie i poproszę o odpowiedź na piśmie.

(Głos z sali: Ależ oczywiście.)

(Senator Olga Krzyżanowska: Jak najbardziej.)

Czy mogę liczyć na to, że zasilicie państwo plan pracy tematami, waszymi propozycjami?

(Głos z sali: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

Życzę miłego wieczoru.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 46)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Julia Piłasewicz

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851